

Lp.	Zgłaszający	Jednostka redakcyjna	Treść uwagi	Uzasadnienie	Stanowisko MKiDN
Kolor niebieski - propozycje SNAP; kolor czerwony - brak akceptacji; kolor czarny - komentarze i sugestie					
1.	Stowarzyszenie Naukowe Archeologów Polskich	Poza jednostką - art. 7 ustawy - formy ochrony zabytków	<a href="#">Wprowadzenie rezerwatu archeologicznego jako formy ochrony zabytków</a>	Ta forma ochrony zabytków archeologicznych, tj. tereny stanowisk archeologicznych udostępnianych zwiedzającym, występuje w Polsce jako miano dla zabytków prezentowanych w terenie przez muzea i inne instytucje, na terenie których organizowane są plenery, festyny, programy edukacyjne, pokazy. Zatem jest to forma społecznie akceptowana, zgodna z ratyfikowaną przez Polskę Europejską Konwencją o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawioną). Zdajemy sobie sprawę z tego, że wprowadzenie tej formy ochrony zabytków archeologicznych wymaga szczególnego opracowania oraz aktów wykonawczych. Niemniej sygnalizujemy, że należy jak najszybciej rozpocząć prace nad jej wprowadzeniem i uznaniem społecznej akceptacji dla tej formy ochrony zabytków - przede wszystkim zrozumiałej.	
2.		Art. 1 ust. 1 - pkt. 3 b	<b>1a. Stronami postępowania w sprawie wpisu do rejestru zabytku nieruchomego są podmioty, o których mowa w ust. 1.</b>	W Uzasadnieniu do zmian w ustawie nie wyjaśniono powodów wprowadzenia przepisu szczególnego do art. 28 Kodeksu postępowania administracyjnego, tj. że stroną jest każdy, czyjego interesu prawnego lub obowiązku dotyczy postępowanie albo kto żąda czynności organu ze względu na swój interes prawny lub obowiązek. Uszczegółowienie spowoduje, że stronami postępowania nie będą mogły być organizacje pozarządowe, co z pewnością będzie miało wpływ na zachowanie dziedzictwa kulturowego naszego kraju. Przypomnijmy choćby sprawę wpisania do rejestru zabytków terenów Reduty Ordona w Warszawie, które nastąpiło w wyniku działań organizacji społecznych, w tym szczególnie Oddziału w Warszawie Stowarzyszenia Naukowego Archeologów Polskich, które było stroną tego postępowania.	
3.		Art. 1. ust. 1 - pkt. 8	3. Obowiązek, o którym mowa w ust. 1, nie dotyczy: 1) zabytków archeologicznych, z zastrzeżeniem ust. 4; 2) zabytków będących historycznymi układami urbanistycznymi lub ruralistycznymi albo historycznymi zespołami budowlanymi, <a href="#">z zastrzeżeniem ust. 5. Ust. 5. Wojewódzki konserwator może nałożyć w drodze decyzji obowiązek umieszczenia znaku, o którym mowa w ust. 1, na historycznych zespołach budowlanych otoczonych ogrodzeniami z wyodrębnionymi bramami lub wejściami.</a>	Na niebiesko zaznaczony został proponowany przez nas zapis. Chodzi o założenia dworskie, pałacowe, zamkowe oraz dworsko-parkowe, pałacowo-parkowe oraz inne uzasadnione przypadki.	
4.		Art. 1. ust. 1 - pkt. 8	4. Wojewódzki konserwator zabytków może nałożyć w drodze decyzji obowiązek umieszczenia znaku, o którym mowa w ust. 1, na nieruchomym zabytku archeologicznym o własnej formie krajobrazowej <a href="#">oraz na stanowiskach bez własnej formy krajobrazowej, o szczególnym znaczeniu dla dziedzictwa archeologicznego.</a>	Na niebiesko zaznaczony został proponowany przez nas zapis. Chodzi o stanowiska archeologiczne, które nie mają własnej formy krajobrazowej, ale są obiektami szczególnymi, jak np. starożytne kopalnie, wielokulturowe osady i cmentarzyska lub stanowiska szczególnie istotne dla danego regionu. Takie oznaczenie miałoby jeszcze jeden cel - byłaby to informacja dla nielegalnych poszukiwaczy skarbów, że znajdują się na obszarze stanowiska archeologicznego. Jednocześnie korespondowałoby to z nowym art. 36 <sup>1</sup> .	
5.		Art. 1. ust. 1 - pkt. 24 a	<b>albo w wyniku poszukiwań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12</b>	Uważamy, że należy zrezygnować z wprowadzenia tej zmiany, która koreluje i zapewne została "wymuszona" zmianą w pkt. 24 b (przy nim szersze uzasadnienie). Tutaj wskażemy jedynie na to, że konieczność zgłaszania konserwatorowi w ciągu 14 dni odkrycia zabytków archeologicznych w trakcie legalnie prowadzonych poszukiwań spowoduje dodatkowe obciążenie dla wkz, szczególnie dla inspektorów ds. archeologicznych. Z reguły są to pojedyncze stanowiska pracy, zwłaszcza w delegaturach, i może okazać się, że znaczną część czasu będą musieli poświęcić na wyjazdy w celu zweryfikowania odkrycia przez poszukiwacza potencjalnego zabytku archeologicznego. Tymczasem OSR (Ocena Skutków Regulacji) nowelizacji na wpływ na sektor finansów publicznych wynosi 0; zatem nie przewiduje się np. zwiększenia zatrudnienia w urzędach konserwatorskich, zwłaszcza w działach archeologicznych.	

6.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 24 b	albo znalazły taki zabytek w wyniku poszukiwań, o których mowa w art. 36 ust. 1 pkt 12	<p>Ten zakres zmian uważamy za bardzo szkodliwy i zaprzeczający własności zabytków archeologicznych, należących do skarbu państwa. Tymczasem proponuje się wynagrodzenie finansowe dla osób (modyfikacja art. 33 i 34 ustawy), które uzyskały pozwolenie wcz na prowadzenie poszukiwań (z zastrzeżeniem, że nie będą to zabytki archeologiczne, cmentarze, mogiły, groby wojenne, miejsca kaźni i pomniki zgladły – nowy art. 36<sup>1</sup> ustawy). Uważamy, że wprowadzenie nagród za odkrycie zabytku archeologicznego dla legalnie działających poszukiwaczy jest niezgodne z zasadami ochrony zabytków. Prowadzenie poszukiwań jest działaniem celowym, zmiernym do odkrycia zabytku. Nagrody za odkrycia zabytków archeologicznych nie przysługują poszukiwaczom skarbów <b>nie dlatego</b>, że traktowano ich na równi z profesjonalnymi badaczami; przypadkowość odkrycia chroni stanowiska archeologiczne przed ich rozkopaniem dla zysku. Wprowadzenie nagród finansowych dla legalnych poszukiwaczy skarbów za odkrycie zabytku archeologicznego, w połączeniu z obecnymi już w Ustawie o rzeczach znalezionych nagrodami dla legalnych poszukiwaczy za znalezienie zabytku niearcheologicznego spowoduje, że poszukiwania zabytków w znacznej mierze z „hobby” i „pasji” staną się działalnością komercyjną, której zyski gwarantuje Państwo. Przy czym takie osoby nie muszą prowadzić działalności gospodarczej ani ponosić ryzyka biznesowego. Brak kontroli terenowej i brak jakichkolwiek procedur sprawdzających powoduje - i będzie to proces postępujący - że poszukiwania zabytków staną się działalnością intratną, tzn. przedmioty, którymi poszukujący jest zainteresowany mogą pozostać niezgłoszone bez obawy poniesienia konsekwencji, a pozostałe – zgłoszone w celu uzyskania nagrody finansowej. W ten sposób mogą zostać zalegalizowane zabytki, które pozyskano wcześniej w trakcie nielegalnych poszukiwań. Dodatkowym zagrożeniem jest to, że zabytki pozyskane przez poszukiwaczy z działań nielegalnych, które miały miejsce szczególnie przed 2018 rokiem, mogą być na podstawie tego przepisu „legalizowane”, ale niekoniecznie w miejscu, w którym faktycznie zostały znalezione, co rzadko będzie możliwe do udowodnienia. Nawet, jeśli byłoby to sporadyczne przypadki, to i tak skutkowałyby tworzeniem pozornych stanowisk archeologicznych (z czym de facto mamy i obecnie do czynienia w związku z działalnością poszukiwaczy – np. odrzucanie przez nich nieodpowiednich wg nich „fantów”, nie zawsze w miejscu ich odkrycia). Takie działania można ewentualnie podjąć po zastosowaniu abolicji dla poszukiwaczy, a i tak będzie to bardzo wątpliwe, ponieważ nie ma pewności, że wszyscy się jej poddadzą. W OSR podane zostały przykłady ze Szwecji, Danii, Francji, Włoch i Hiszpanii i już z tego krótkiego przeglądu wynika, że prawo w tych krajach w odniesieniu do poszukiwań jest restrykcyjne i nie przewiduje nagród dla poszukiwaczy (słusznie nie padło tu odniesienie do Anglii). Ponadto chcielibyśmy przytoczyć zapis Europejskiej Konwencji o ochronie dziedzictwa archeologicznego (poprawionej) – Konwencji Maltańskiej, Zapis Artykułu 3, punkt iii) głosi, że Strony Konwencji zobowiązują się „uzależnić od specjalnego wcześniejszego upoważnienia, jeżeli jest ono przewidziane przez prawo wewnętrzne danego państwa (podkreślenie SNAP), użycie wykrywaczy metalu oraz jakichkolwiek innych środków i metod wykrywania w poszukiwawczych pracach archeologicznych”. Zatem to od polityki państwa w tej kwestii zależy, czy dziedzictwo archeologiczne będzie ważniejsze od interesów grupy liczącej około 30.000 osób. Proponujemy usunięcie tego zapisu.</p>	
7.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 25	Po słowach "w depozyt muzeum" dodano: państwowej instytucji kultury wyspecjalizowanej w magazynowaniu zabytków; powinno być(?): " państwowej instytucji kultury wyspecjalizowanej w magazynowaniu zabytków".	<p>Na niebiesko zaznaczony został proponowana przez nas korekta zapisu. W odniesieniu do tej zmiany nie podano uzasadnienia, zatem domyśliłyśmy się, że może chodzić o mający powstać „Centralny Magazyn Muzealny” lub inną planowaną instytucję. Jednak w obecnym brzmieniu bez przecinka zapis ten może sugerować, że chodzi o muzea państwowe, co automatycznie usuwa z listy muzea samorządowe i prywatne. Pomimo proponowanych zmian w przepisie nie uwzględniono sugestii Najwyższej Izby Kontroli i nie usunięto „innych jednostek organizacyjnych”, co sugeruje, że planowana instytucja prędko nie powstanie.</p>	
8.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 32	Proponujemy dodanie ust. 3 i 4 do art. 37: "1. Centralną ewidencję archeologów uprawnionych do kierowania badaniami archeologicznymi prowadzi Narodowy Instytut Dziedzictwa. 4. Minister właściwy do spraw kultury i dziedzictwa narodowego określi w drodze rozporządzenia: a) sposób weryfikacji uprawnień archeologów; b) sposób udostępnienia centralnej ewidencji archeologów; c) okoliczności powodujące zawieszenie uprawnień do kierowania badaniami archeologicznymi".	<p>Na niebiesko zaznaczony został proponowany przez nas zapis. Bardzo potrzebne doprecyzowanie udziału w terenowych badaniach archeologicznych. Proponujemy jednak, aby wreszcie wprowadzić centralną ewidencję archeologów, chociażby w ograniczonym zakresie bazy danych, dostępnej również w Internecie, dla urzędów konserwatorskich i dla inwestorów - o co postulujemy od wielu lat. Wiąże się to m.in. z ułatwieniem w weryfikacji wniosków, ponieważ część urzędów konserwatorskich respektuje jednorazowe złożenie przez archeologa stosownych dokumentów dotyczących posiadanych uprawnień, natomiast część żąda załączania ich każdorazowo do wniosku o uzyskanie pozwolenia na prowadzenie badań archeologicznych.</p>	

9.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 27	<p>Art. 36'. Zabrania się poszukiwania ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, w tym zabytków archeologicznych, przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania na gruntach pokrytych wodami lub terenach <b>wraz z ich strefami ochronnymi</b>:</p> <p>1) będących zabytkami archeologicznymi wpisanymi do rejestru lub ujętymi w wojewódzkiej ewidencji zabytków;</p> <p>2) cmentarzy, dawnych cmentarzy, mogił i grobów wojennych, <b>miejsc kaźni, historycznych pól bitewnych, historycznych miejsc kultu oraz miejsc historycznych katastrof</b>;</p> <p>3) pomników zglądy;</p>	<p>Na niebiesko zaznaczony został proponowany przez nas zapis. Zabrakło historycznych pól bitewnych, historycznych miejsc kultu oraz miejsc historycznych katastrof, m.in. z czasów I i II wojny światowej, które nagminnie penetrowane są przez poszukiwaczy skarbów, bez żadnego nadzoru konserwatorskiego. Ponadto należy wziąć pod uwagę strefy ochronne zabytków, w tym np. podgrodzia grodzisk, które nie zawsze są chronione prawnie.</p>	
10.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 37 b	<p><b>1aa. Kontrolę, o której mowa w ust. 1, w odniesieniu do pomnika historii prowadzi się przynajmniej raz na 2 lata, z wyłączeniem historycznych układów urbanistycznych albo ruralistycznych.</b></p>	<p>Nie uzasadniono braku kontroli historycznych układów urbanistycznych albo ruralistycznych. Podkreślenie faktu braku takiej kontroli może być zachętą do rozszerzenia działalności inwestycyjnej na danym terenie, z ograniczoną kontrolą konserwatorską.</p>	
11.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 37 d	<p>2) oceny stanu zachowania, warunków przechowywania i zabezpieczenia zabytków:</p> <p>a) nieruchomości,</p> <p>b) ruchomych:</p> <p>- wpisanych do rejestru albo - znajdujących się w muzeach, bibliotekach oraz w zbiorach lub zasobach innych państwowych jednostek organizacyjnych i jednostek samorządu terytorialnego <b>oraz innych jednostek organizacyjnych</b></p> <p>- w terminie uzgodnionym z ich właścicielem lub posiadaczem;</p>	<p>Na niebiesko zaznaczony został proponowany przez nas zapis. Przepis ten nie pozwala na kontrolę w innych jednostkach organizacyjnych poza państwowymi i samorządowymi, co oznacza brak kontroli nad dużą częścią zabytków archeologicznych oddawanych w depozyt jednostkom o innej formie organizacyjnej, <i>de facto</i> prywatnym. Proponujemy dodanie tego zapisu.</p>	
12.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 60	<p>Zasady finansowania opieki nad zabytkami</p>	<p>Doceniamy wprowadzenie dofinansowania dla zabytków wpisanych do ewidencji. Jednak zarówno w tym rozdziale ustawy, jak i dotyczącym Narodowego Funduszu Ochrony Zabytków brakuje finansowania związanego z ochroną dziedzictwa archeologicznego (wyjątkiem są obiekty o własnej formie krajobrazowej w zakresie uzupełnienia narysów ziemnych): 1) planuje się nagradzanie poszukiwaczy skarbów za zgłoszenie zabytku archeologicznego pozyskanego w trakcie legalnych poszukiwań - z reguły są to zabytki metalowe, zatem, kto ma zapłacić za ich konserwację, skoro poszukiwacze nie są do tego zobowiązani?; 2) przypadkowe znaleziska zabytków archeologicznych - tu podobnie: są to z reguły zabytki metalowe, które później latami leżą w magazynach muzealnych, oczekując na sfinansowanie ich konserwacji i opracowania; 3) zgłoszenia przypadkowych odkryć nieznanymi stanowisk archeologicznych - konserwator ma możliwość sfinansowania jedynie dokumentacji z badań interwencyjnych, zatem ich przeprowadzenia spada na barki organizacji pozarządowych, o ile podejmą się tego zadania. Proponujemy utworzenie wreszcie Funduszu Archeologicznego (taką potrzebę widzieli już autorzy Krajowego Programu Ochrony Zabytków w 2004 roku). Potrzeb finansowych w zakresie archeologii nie zabezpiecza art. 82a ustawy, ponieważ dotyczy dofinansowania badań archeologicznych realizowanych przez inwestorów, ani Program Ministra w priorytecie: Ochrona zabytków archeologicznych, o kwocie 2-3 milionów w skali kraju. Te potrzeby będą znacznie większe, jeśli zostaną przefinansowane zapisy odnośnie nagradzania poszukiwaczy skarbów, czemu stanowczo się sprzeciwiamy.</p>	

13.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 74	<p>Art. 99a. 1. Wojewódzki konserwator zabytków może tworzyć komisje opiniodawcze w zakresie określonych kategorii spraw lub określonej sprawy.</p> <p>2. Wojewódzki konserwator zabytków, tworząc komisje, o których mowa w ust. 1, określi ich nazwę, skład, zakres działania oraz tryb postępowania.</p>	<p>Sądzymy, że należałoby zastanowić się, czy potrzebne są Wojewódzkie Rady Ochrony Zabytków. Wprowadzenie art. 99a sugeruje, że nie spełniają one swego zadania, w związku z tym należałoby art. 99 zastąpić art. 99a. Tym bardziej, że kompetencje wcz określa ustawa. Na przykład WROZ przy WUOZ w Poznaniu zajmuje się:</p> <ul style="list-style-type: none"> <li>- opiniowaniem w sprawach realizacji zadań Wielkopolskiego Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w zakresie ochrony zabytków i opieki nad zabytkami na terenie województwa wielkopolskiego,</li> <li>- opiniowaniem stosowanych metod, technologii i materiałów niezbędnych do ratowania zabytków,</li> <li>- opiniowaniem prawidłowości i zasadności planowanych oraz przeprowadzonych prac konserwatorskich, restauratorskich i robót budowlanych przy zabytkach oraz badań archeologicznych,</li> <li>- opiniowaniem sposobu i zasad postępowania w przypadku występowania zagrożeń zabytków.</li> </ul> <p>Poza punktem pierwszym, ramy którego określa ustawa, a konserwator podlega wytycznym GKZ, do pozostałych zadań konserwator może powoływać komisje. Ostatnie zadanie to współpraca z organizacjami pozarządowymi.</p>	
14.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 77	<p>1. Społecznego opiekuna zabytków ustanawia wojewódzki konserwator zabytków właściwy dla miejsca zamieszkania (siedziby) kandydata na społecznego opiekuna zabytków <b>na czas nieokreślony, z zastrzeżeniem art. 103 ust. 2.</b></p> <p>2. Wojewódzki konserwator zabytków cofa ustanowienie społecznego opiekuna zabytków, jeżeli opiekun przestał spełniać wymagania określone w art. 102 ust. 3 lub niewłaściwie wykonuje swoje zadania <b>określone w rozporządzeniu o społecznej opiece nad zabytkami.</b></p>	<p>Na niebiesko zaznaczyliśmy proponowane zmiany. Generalnie zmianę tę oceniamy pozytywnie, ponieważ dotychczasowy "system" był niewydajny, głównie z powodu braku zrozumienia problematyki dotyczącej opieki nad zabytkami. Przekazanie kompetencji odnośnie SOZ konserwatorom jest słuszne, podobnie jak włączenie stowarzyszeń i fundacji. Obawiamy się jednak, że współpraca pomiędzy SOZ a konserwatorami nie zawsze będzie pozytywna, dlatego należałoby zastanowić się nad możliwością odwołania się od np. odmownej decyzji do GKZ. Mamy nadzieję, że aspekty te zostaną zawarte w rozporządzeniu, które będzie konsultowane ze stroną społeczną, tym bardziej, że rozporządzenie z 2002 roku obecnie nie obowiązuje i sfera społecznej ochrony zabytków pozostaje w zasadzie bez regulacji. Brakuje nam również delegacji w ustawie do rozporządzenia w sprawie społecznej ochrony zabytków, co uważamy za przeoczenie, ponieważ OSR przewiduje wydanie lub zmianę aktów normatywnych pozostających w gestii ministra kadr, w tym rozporządzenia o społecznej opiece nad zabytkami. SOZ powinni mieć również wpływ na powstawanie planów zarządzania dziedzictwem na poziomie lokalnym, zgodnie z wprowadzonym nowym art. 87a ust. 2. Nasze wątpliwości budzi również czas, na jaki ustanawiany jest SOZ. Sądzymy, że lepszym rozwiązaniem byłoby mianowanie na czas nieokreślony, z zastrzeżeniem powodów do odwołania, bez możliwości ponownego ustanowienia tej samej osoby lub organizacji SOZ. W obecnym brzmieniu przepisów dotyczących SOZ konserwator ma w zasadzie nieograniczone możliwości ustanawiania i odwoływania SOZ, co z pewnością nie przełoży się na zwiększenie udziału społeczeństwa w opiece nad zabytkami. A bez tego wsparcia realizowanie założeń polityki państwa w tym względzie będzie bardzo trudne. Dotyczy to również zmian w odniesieniu do "Odznaki za opiekę nad zabytkami", tzn. uniemożliwienie organizacjom pozarządowym zgłaszania kandydatur, do czego odnosimy się poniżej. Należałoby również wziąć pod uwagę rolę Narodowego Instytutu Dziedzictwa, którego doświadczenie w propagowaniu ochrony dziedzictwa kulturowego można wykorzystać przy ustanawianiu SOZ, prowadzeniu ich centralnej ewidencji oraz szkoleń.</p>	
15.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 78 ppkt. c	<p>3. Minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego określi w drodze rozporządzenia <b>prawa i obowiązki oraz wzór legitymacji społecznego opiekuna zabytku, kierując się koniecznością określenia zakresu danych zamieszczonych w legitymacji oraz okresu jej ważności.</b></p>		
16.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 79	<p>2. Odznakę „Za opiekę nad zabytkami” przyznaje minister właściwy do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego z własnej inicjatywy, <b>na wniosek wojewódzkiego konserwatora zabytków, na wniosek jednostki samorządu terytorialnego oraz na wniosek organizacji społecznej, której celem statutowym jest opieka nad zabytkami.</b></p>	<p>Na niebiesko zaznaczyliśmy proponowane zmiany. Zdecydowanie sprzeciwiamy się pozbawieniu jednostek samorządu terytorialnego oraz organizacji pozarządowych możliwości zgłaszania kandydatur do "Odznaki za opiekę nad zabytkami". Tłumaczenie tego faktu "poprawnością merytoryczną wniosków" nas - delikatnie mówiąc - nie przekonuje. Natomiast z pewnością spowoduje to uszczerbek dla lokalnych działaczy, które są bardzo ważne i to one z reguły decydują o nastawieniu społeczeństwa do zabytków. Rolą komisji jest taka weryfikacja zgłoszeń, aby nie dochodziło do deprecjowania tego odznaczenia.</p>	
17.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 83	<p>Art. 107dc. 1. Kto poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków ruchomych, w tym zabytków archeologicznych, przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych i technicznych oraz sprzętu do nurkowania <b>z naruszeniem zakazów określonych w art. 36<sup>1</sup> bez pozwolenia wojewódzkiego konserwatora zabytków</b> podlega karze pieniężnej w wysokości od 500 do 50 000 zł.</p>	<p>Naruszenie zakazów wymienionych w art. 36<sup>1</sup> powinno podlegać karze pozbawienia wolności - o tym w komentarzu poniżej. Kara finansowa - skądinąd słuszna - powinna dotyczyć braku pozwolenia na prowadzenie poszukiwań na terenach nie wymienionych w art. 36<sup>1</sup>.</p>	

18.	Art. 1 ust. 1 - pkt. 89	<p>Art. 109c. Kto bez pozwolenia <b>albo wbrew warunkom pozwolenia</b> poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków <b>na obszarach wymienionych w art. 36<sup>1</sup></b>, przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych lub technicznych, lub sprzętu do nurkowania, podlega <b>grzywnie albo</b> karze ograniczenia wolności <b>do lat 5.</b></p>	<p>Tekst art. 109c. powinien brzmieć: "Kto bez pozwolenia poszukuje ukrytych lub porzuconych zabytków na obszarach wymienionych w art. 36<sup>1</sup>, przy użyciu wszelkiego rodzaju urządzeń elektronicznych lub technicznych, lub sprzętu do nurkowania, podlega karze ograniczenia wolności do lat 5" (na przykład: w powszechnie przywoływanej przez poszukiwaczy Anglii - do lat 8). W kontekście art. 36<sup>1</sup> wejście poszukiwacza na taki teren jest działaniem świadomym. Osoba poszukująca skarbów musi wiedzieć, na jakim terenie się znajduje. Jeśli niszczy nawarstwienia kulturowe, niszczy dziedzictwo archeologiczne. Tym bardziej, że w "Uzasadnieniu" do projektu nowelizacji ustawy z 20 lipca 2021, w opisie zakazu poszukiwań w miejscach określonych w art. 36<sup>1</sup> użyto stwierdzenia: „Celem wprowadzonego zakazu jest ochrona czci zmarłych oraz dziedzictwa archeologicznego, dla których to wartości działalność poszukiwaczy zabytków stanowi szczególne zagrożenie”. Dlatego nasz kraj, ograbiony w minionych czasach z zabytków, powinien dokładać staranności w strzeżeniu posiadanego dziedzictwa kulturowego. Jego rabowanie powinno być karane z całą surowością. Powinno to być sygnał dla wszystkich, którzy chcieliby uprawiać nielegalny proceder pozyskiwania zabytków. Naszym zdaniem najtrafniej działania związane z używaniem lokalizatora metali podsumowuje cytat z OSR w odniesieniu do Włoch: "<b>Stosowanie wykrywaczy metali na powierzchni ziemi uważa się za badania archeologiczne, jeżeli po odebraniu sygnału wykrywającego obecność metali następuje usunięcie chociażby wierzchniej warstwy gruntu</b>".</p>	
-----	-------------------------	---	--	--